

Sygn. akt VI RCa 169/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Biernat - Kalinowska

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska (spr.)

SSR del. do SO Arkadiusz Rokicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Siwińska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego W. O.** reprezentowanego przez matkę A. S.

przeciwko **A. O.**

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 29 grudnia 2016 roku

sygn. akt III RC 152/16

1. apelację oddala;
2. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 169/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z 29 grudnia 2016r. w sprawie III RC 152/16 zasądził od pozwanego A. O. tytułem alimentów na rzecz małoletniego W. O. urodzonego (...), za miesiące luty – sierpień 2015, listopad 2015 i styczeń 2016r. kwoty po 600 zł miesięcznie, zaś od 1 marca 2016r. kwoty po 800 zł miesięcznie i zobowiązał pozwanego, do przekazywania ich matce powoda A. S., z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności każdej z rat. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie obejmującym wnioski o ustalenie alimentów na poziomie 1000 zł miesięcznie. Nie obciążył pozwanego opłatą, pozostałe koszty zniósł wzajemnie, wyrokowi w zakresie obejmującym alimenty od 1 marca 2016r. nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd uzasadnił decyzję podając, że w toku postępowania wykazane zostało nieregularne przekazywanie przez pozwanego na rzecz małoletniego powoda alimentów w uzgodnionej z matką powoda wysokości. Sąd uznał, że kwota alimentów ustalona między rodzicami powoda była adekwatna do jego potrzeb, gdyż w znacznym zakresie

zabezpieczała jego potrzeby związane z utrzymaniem, odzwierciedlała również znacznie większy nakład pracy matki powoda. Sąd uznał, że zasadne jest zobowiązanie pozwanego do uzupełnienia niewpłaconych świadczeń w poszczególnych miesiącach 2015r. i w styczniu 2016r. Uznał, że wraz z upływem czasu potrzeby powoda wzrosły, dlatego też przyjął, że od marca 2016r. zasadne jest ustalenie alimentów na poziomie 800 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy uznał za wygórowane żądanie powoda ustalenia alimentów na poziomie 1000 zł ze względu na obowiązek utrzymywania go przez oboje rodziców, a koszty jego utrzymania nie wykraczają, w ocenie Sądu, ponad tę kwotę.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany.

Zaskarżył wyrok w części obejmującej orzeczenie o alimentach za okres od lutego do sierpnia 2015, listopad 2015 i styczeń 2016r.

Zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia ocenę materiału dowodowego przez uznanie, że pozwany nie uregulował alimentów w 2015r. i w styczniu 2016r., nadto naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 328§2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia polegające na zaniechaniu podania podstawy prawnej, na jakiej Sąd oparł zaskarżone rozstrzygnięcie w zakresie alimentów za 2015r. i styczeń 2016 r., co uniemożliwiło dokonanie pozwanemu oceny toku wyводу prowadzącego do wydania zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie alimentów w kwocie 5400 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Swoje stanowisko skarżący uzasadnił podając, że w jego ocenie orzeczenie zapadło z obrazą prawa procesowego i jako takie nie może obowiązywać. Sąd bowiem nie przedstawił podstawy przyjęcia, że alimenty za cały 2015r. i za styczeń 2016r. nie zostały uiszczone. Podkreślił, że w toku postępowania pozwany konsekwentnie potwierdzał regularne przekazywanie alimentów matce powoda. Na potwierdzenie swojego stanowiska załączył płytę z nagraniem i dowody przekazów pieniężnych.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy poddał analizie postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy pod kątem zarzutów pozwanego sformułowanych przeciwko rozstrzygnięciu w apelacji.

Słusznie dostrzegł skarżący brak podstawy prawnej w zakresie kwestionowanej części rozstrzygnięcia. Uchybienie to jednak nie miało takiej mocy, by uniemożliwić ocenę toku wnioskowania Sądu, która doprowadziła do wydania orzeczenia. Uzasadnienie wyroku zawiera bowiem szereg elementów, które zminimalizowały nieprawidłowość obejmującą brak podstawy prawnej. Nie budzi również wątpliwości, że zasądzenie alimentów za czas przed wniesienia pozwu możliwe jest wyłącznie w oparciu o przepis art. 137§2 k.r.o. Pozwany zatem nie powinien mieć wątpliwości co do podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Przesłanek tego przepisu natomiast nie kwestionował w apelacji.

Z uzasadnienia wyroku natomiast jednoznacznie wynika podstawa faktyczna rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ustalenie dotyczące braku wpłat alimentów za okres od lutego do sierpnia 2015r., za listopad 2015 i za styczeń 2016r. wynikało z analizy historii rachunku. Twierdzenia pozwanego o osobistym przekazywaniu świadczeń matce powoda Sąd uznał za podważone doświadczeniem życiowym, które nie pozwala na przyjęcie, że pozwany mieszkający w Niemczech przekazywał osobiście alimenty matce powoda mieszkającej w Polsce. Sytuacja taka jest teoretycznie możliwa, jednak na tyle mało prawdopodobna, że wymagałaby wzmocnienia dowodowego.

W konsekwencji Sąd odwoławczy dostrzegając uchybienie w zakresie uzasadnienia wyroku uznał, że nie doszło do naruszenia art. 328§2 k.p.c. w sposób mogący mieć wpływ na treść orzeczenia.

Sąd odwoławczy nie podzielił również stanowiska skarżącego w zakresie zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. Ocena dowodów wskazujących na nieprzekazanie przez pozwanego środków na utrzymanie powoda nie naruszyła zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie sposób przypisać jej uchybienia w zakresie swobodnej oceny wszechstronnie przeanalizowanego materiału dowodowego. Podkreślić również należy, że apelacja nie wskazuje skonkretyzowanych uchybień w zakresie przepisu art. 233§1 k.p.c., a jedynie neguje ocenę przedstawioną przez Sąd Rejonowy. Nie sposób więc szczegółowo ustosunkować się do tego zarzutu. Sąd odwoławczy jednak nie dostrzegł nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd I instancji.

Dowody złożone w postępowaniu apelacyjnym natomiast nie mogły zostać uwzględnione, gdyż były spóźnione. Pozwany nie wykazał, by nie mógł ich przedstawić na wcześniejszym etapie postępowania przed Sądem I instancji. W konsekwencji po analizie postępowania przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy dokonanej przez pryzmat zarzutów apelacyjnych Sąd odwoławczy uznał, że wyrok Sądu Rejonowego jest słuszny i prawidłowy, zaś argumenty apelacji nie zdołały go zdyskredytować.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Z mocy art. 100 k.p.c. Sąd orzekł o zniesieniu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

.